№ 175. Wtorek 31. Lipca 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Dalszy ciąg ofiar patryotycznych z powodu wojny.)

Auskultant sądowy w Przemyślu p. Konstanty *Starosolski* zobowiązał się płacić na potrzeby państwa przez czas wojny po 2 zł. miesięcznie zacząwszy od 1. sierpnia b. r.

Urzędnicy c. k. urzędów powiatowego i podatkowego w *Niemirowie* zobowiązali się płacić przez czas wojny na potrzeby państwa razem po 8 zł. miesięcznie zacząwszy od 1. sierpnia b. r.

Czyny te patryotyczne podaje się z wyrazem zupełnego uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Lwów, 28. lipca 1866.

Wykaz ofiar jednorazowych i miesięcznych, zebranych przez izraelicki patryotyczny komitet centralny we Lwowie na cele wojenne.

(Ciąg dalszy.)

Ofiarowali w Nadwórnie: PP. Bacher Berl, jednorazowo 1 zł. miesięcznie 50 c.; Feuerstein Moses, jednor. 2 zł. mies. 50 c.; Griffel Benjamin, jednor. 1 zł. mies. 20 c.; Griffel Chaim Samuel jednor. 1 zł. mies. 20 c.; Griffel Taube, jednor. 50 c. mies. 20 c.; Halpern Hersch, jednor. 1 zł. mies. 20 c.; państwo w Nadwórnie, jednor. 20 zł. mies. 5 zł.; Hirsch Feiwisch, jednor. 1 zł. mies. 25 c.; Hirsch Kiwa, jednor. 1 zł. mies. 20 c.; Hirsch Simon, jednor. 5 zł. mies. 50 c.; Koppelman Abraham, jednor. 50 c. mies. 20 c.; Lummers Salomon jednor. 1 zł.; Margosches Dawid, jednor. 1 zł. mies. 20 c.; Margosches Isaac, jednor. 1 zł. mies. 25 c.; Schinkel Karol, dyrektor dobr, jednor. 6 zł. mies. 1 zł.; Schmucker Salomon, jednor. 1 zł. mies. 25 c. Razem w gotówce jednor. 44 zł. mies. 9 zł. 65 c. Składka izraelickiej gminy Frysztak: jednor. 4 zł. 39 c. mies. 3 zł. 39 c. Razem jednor. 48 zł. 39 c. mies. 13 zł. 4 c. Do tego z dawniejszych wykazów w gotówce jednor. 1389 zł. mies. 269 zł. 65 c., w obligacyach 260 zł. Ogółem w gotówce jednor. 1437 zł. 39 c. mies. 286 zł. 69 c., w obligacyach 260 zł., tudzież 5 butelek wina, ½ wiadra spirytusu, 2 masy wódki, 5 ℔ świec miesięcznie.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

C. k. ministerstwo stanu nadało w porozumieniu z innemi interesowanemi ministerstwami cywilnemu inżynierowi i właścicielowi młyna parowego *Waleryanowi Kołodziejskiemu* w Krakowie i właścicielowi młyna parowego *Henrykowi Szancerowi* w Tarnowie pozwolenie na utworzenie *pierwszego galicyjskiego towarzystwa browarniczego na akcye.*

Część nieurzędowa.

Monarchia austryacka.

Wiadomości z teatru wojny.

Przy zawarciu zawieszenia broni wyznaczyć miano pod Presburgiem linię demarkacyjną przez Szenie-Bisternic, na lewym brzegu rzeki Rus. Pomimo tego Prusacy w dniu 23. lipca zajęli nieprawnie Leopoldsdorf, leżące po austryackiej stronie linii demarkacyjnej, na prawym brzegu rzeki Rus, w odległości jednej mili od Gross Enzersdorf. Celem nieprawnego tego zajęcia widocznie jest chęć zabezpieczenia sobie prawego brzegu rzeki Rus na przypadek rozpocząć się mających kroków nieprzyjacielskich. W roku 1809 linia rzeczułki Rus oraz wzgórza po lewym jej brzegu były głównemi pozycyami armii Arcyksięcia Karola w czasie bitwy pod Wagram. Powyżej rzeki Rus na drodze do Lundenburga Prusacy sadowią się w Wolkersdorfie. W piątek zrana przybył patrol pruski do Wolkersdorfu dla zamówienia kwater na 200 Prusaków, którzy około południa istotnie przybyli. Oficer komenderujący kazał natychmiast zawołać do siebie burmistrza, Dra. Jelleina i oświadczył mu, iż do godziny 8. wieczorem dostawiony być musi furaż dla 200 koni na 8 dni, 200 żołnierzy na 8 dni zaopatrzeni być muszą w żywność, prócz tego dostarczone być muszą 600 wiader wina. Prócz tego nakazano burmistrzowi ażeby mieszkańcom oświadczył, iż za trzy dni Wolkersdorf zupełnie opuścić muszą, gdyż Wolkersdorf jako punkt ważny osadzony będzie przez Prusaków, na przypadek więc bitwy Austryacy strzelać nań będą. Wszyscy więc mieszkańcy uciekli częścią do Wiednia, częścią w lasy, gdzie wystawiono baraki w których 8 do 10 rodzin wraz z bydłem pomieścić się mogą.

„Pesther Lloyd“ donosi, iż w dniu 16. b. m. przyszło do utarczki z Prusakami pod Göding, w skutek której Prusacy osadzili Göding, Holicz i Skalice. Pod Holiczem raniony został porucznik od ułanów Friedrich rodem z Pesztu. Magazyn tabaki i tytoniu w Göding i zapasy mąki dostać się miały w ręce Prusaków. Prusacy zrobili rekwizycye za kwitami i rozdawali proklamacye w języku węgierskim.

Zwycięzca pod Lissą wiceadmirał Tegethoff przybył do Wiednia. Miasto Marburg powitało go następującym telegramem: Miasto Marburg, dumne iż jest rodzinnem miastem zwycięzcy pod Helgoland i pod Lissą, składa Waszej Excelencyi najgorętsze powinszowanie z powodu odniesionego zwycięstwa. Andrzej Tappciner, burmistrz.

Wiceadmirał Tegethoff odpowiedział na ten telegram w słowach następujących:

Pola, 23. lipca. Do p. burmistra Tappciner w Marburgu. Miastu Marburg, które mam zawsze w żywej pamięci, dziękuję serdecznie za dowód współczucia dla mnie i dla floty. Tegethoff.

Wojsko pruskie, które posunęło się było do Leopoldsdorfu nad rzeczką Russbach, cofnęło się napowrót z dodatkiem grzecznego usprawiedliwienia ze strony głównej kwatery pruskiej. Nie było to więc ani umyślne przekroczenie linii demarkacyjnej, ani zły zamiar, lecz tylko pomyłka niższego komendanta. I siła też wysuniętego oddziału wynosiła zaledwie 1 kompanię.

Podług umowy obustronnych komend naczelnych zostali jeńcy, którzy zabrani zostali pod Blumenau po godzinie 12tej, zatem już po zawarciu zawieszenia broni, wypuszczeni z obu stron na wolność.

O ruchach wojsk na widowni wojny w Niemczech środkowych, „Schw. M.“ podaje następujące szczegóły: Wojska pruskie, stojące naprzeciw 7go i 8go korpusu armii związkowej, rozlokowanej nad Menem, w okolicach Wertheimu, przeszły pod Spessar'em na prawy brzeg rzeki. Linia na lewym brzegu Menu zajętą została przez Bawarczyków, obok których stoją na zachód i na południe, nad rzeką Tauber, wojska 8go korpusu armii związkowej (kwatera główna 21. b. m. w Tauberbischofsheim, a kwatera główna wirtembergska w tymże dniu w Grossrindenfeld). Podług „Bair. Ztg.,“ wojska pruskie i część 8go korpusu armii związkowej stały 21. naprzeciw siebie pod Grossheubach (nieco na północo-zachód od Miltenberga). Główne siły bawarskie stoją, jak się zdaje, pod Marktheidenfeld (nad Menem, na północo-zachód od Würzburga). Do Würzburga przybył 21go Książę nassauski. Tamże ma być przeniesiony szpital polowy nassauski, który znajdował się w Manheim. Król wirtembergski odwiedził 21. swe wojska, stojące nad rzeką Tauber. Podług „Nürnb. Corr.“, brygada rezerwowa bawarska rozmieszczona została od Hallstadt'u wzdłuż drogi żelaznej do Kulmbach'u.

„Debatte“ wiedeńska podaje co do przedugodnych punktów pokoju następujące szczegóły:

„Jeden z naszych tutejszych korespondentów pisze:

Telegram londyński bióra Reutera podał dziś do wiadomości pewną wersy tyczącą się punktów przedugodnych pokoju. Z bardzo poważnego źródła dyplomatycznego dochodzą mnie bliższe szczegóły dotkniętych punktów.

1. Unia południowo-niemiecka urządzi się albo pod austryackiem albo pod bawarskiem przewodnictwem. W pierwszym przypadku Prusy nie chcą pozwolić, aby kraje tej unii były w parlamencie reprezentowane, lecz żąda, aby tylko ogólny węzeł międzynarodowy między temi dwoma związkami był utworzony.

2. Wszelako i ta nawet unia południowo-niemiecka nastręcza trudności, a to z powodu stanowiska Badenu, który z położenia swojego należy do krajów południowych, a jednak niechętnieby Prusy wyrzekły się tego kraju.

3. Hanower i elektorstwo Heskie wbrew żądaniom pruskim, nie są skłonne do odstąpienia Prusom części swoich posiadłości i do poddania się hegomonii pruskiej.

4. Dla pomienionych państw i dla Saksonii, które tak ciężkie poniosły ofiary, pragnie Austrya rękojmi tam, gdzie idzie o niepodległość państw.

5. Linię graniczną w północnym Szlezwiku ma tworzyć linia Apenrade-Tondern-Hoye. Wzelako przed ostatecznem rozstrzygnięciem: czy Holsztyn i południowy Szlezwik mają się stać pruskiemi, a północny duńskim, ludność ma — oczywiście *pro forma* — być zapytaną.“

Powyższe punkta są jakby dodatkami do punktów przedugodnych zarówno ze strony Austryi jak i Prus stawianemi, a które mają być zapewne wzięte pod rozbiór przy ostatecznem tych punktów ułożeniu. „Provinzial Correspondenz“ pisze pod względem warunków pokoju: Coś pewnego pod względem miary i rozciągłości pojedyńczych żądań nie da się teraz podać z powodów blisko leżących. Lud pruski może ufać, ze rząd ma na oku jasno i stanowczo najwyższe cele Prus i Niemiec.

„Staatsanzeiger“ oświadcza, że zmyśloną rozpuszczono wiadomość, jakoby Prusy groziły w Frankfurcie bombardowaniem i rabunkiem, jeśliby nie złożono 25 milionów talarów kontrybucyi.

Włoska armia, która temi dniami przekroczyła Pad i Adygę, złożona jest w następujący sposób: Pięć dywizyj, z których składa się 4. korpus armii pod Cialdinim, zostają pod dowództwem jenerałów Casanova, Ricotti, Mezzacapo, Chiarera, i Medici, i obejmują pułki Nr. 11, 12, 13, 14, 15, 16, 23, 24, 27, 28, 39, 40, 41, 42, 55, 56, 61 i 62, to jest piechoty 60.000 ludzi. Do tego dodać potrzeba: 15 bateryj o 150 działach, 6 pułków konnicy, 1 pułk inżynieryi i 1 pułk pociągowy. Jako rezerwa stoi nad Padem 4 dalszych dywizyi w sile do 100.000 ludzi.

Cialdini objął prowizorycznie komendę twierdzy i prowincyi Rovigo, i wzywa manifestem mieszkańców do patryotycznej pomocy w zaprowadzeniu nowego porządku rzeczy. W miastach zajętych urządzają prowizoryczne junty aż do przybycia oczekiwanego komisarza królewskiego w osobie pana Pepoli. Włoscy ochotnicy są teraz prawie zupełnie skoncentrowani u granicy, a w Salo nie ma nawet 1000 ludzi. Garibaldi sam ma 8 do 10 tysięcy ludzi pod swemi rozkazami i co chwila oczekują wiadomości o stanowczych walkach. Legia węgierska wynosi zaledwie 800 ludzi, między tymi 150 huzarów.

Główny dowódzca obrony krajowej w Tyrolu, powrócił z podróży swej do południowego Tyrolu. Mówi z wielką pochwałą o organizacyi powszechnego ruszenia w południowym Tyrolu niemieckim. Do 40,000 ludzi z pospolitego ruszenia czekają tylko na znak dzwonem. Miniery i sapery krążą po wszystkich przesmykach dla wyszukania najlepszych punktów do wysadzenia skał i urządzenia bateryi z kamienia. W warowni Brixen leżą ogromne zapasy broni, prochu i ołowiu dla pospolitego ruszenia.

„Constitut. österr. Ztg.“ pisze co następuje: Od chwili odstąpienia Wenecyi, nie została tam przelana ani jedna kropla krwi austryackiej. Ataki na Mestre i Padwę, o których „Neue freie Presse“ donosiła, są prostym wymysłem, wcale miejsca nie miały. Warownie wprawdzie w powietrze wysadzono, lecz nic więcej. Stało się to w Borgoforte i Rovigo po usunięciu się armii, nie można się było trzymać w pozycyach tak exponowanych. Armia jednak maszerowała spokojnie ku północy i ani jeden raz nie była zmuszona do walczenia w swej tylnej straży. Wojsko włoskie wstrzymało się od wszelkiej napaści głównie z powodu energicznej protestacyi, z jaką Francya w Florencyi wystąpiła przeciw wszelkiej akcyi wojennej w weneckiej prowincyi. Pewnym zresztą być można, iż wojska austryackie nie dla ułatwienia kroków wojennych ze strony Włoch trzymają obsadzone fortece weneckie, które do Austryi już nie należą, bo je jak całą prowincyę wenecką Francyi już odstąpiliśmy.

Jedenasty spis dobrowolnych datków na utworzenie pułku wolnych Krakusów.

Wy. naczelnik powiat. Kałusza ze składek zebranych 103 zł. 50 c., Wy. naczelnik finansowej dyrekcyi okręgowej z Sambora ze składek zebranych 142 zł. 70 c., Wy. naczelnik powiatu z Mielnicy ze składek zebranych 60 zł.; gmina miasta Stanisławowa obligacye pożyczki narodowej, indemnizacyjne i długu państwa w nom. wart. 520 zł.; JW. starosta kawaler Pluschk ze składek zebranych w Rzeszowie i okolicy 1030 zł. 42 c.; JW. Edward hr. Fredro 100 zł.; ze składek Wgo Henryka Christianiego 330 zł.; ze składek Wgo Stanisława Stojowskiego 160 zł.; Wy. Zdzisław Bogusz za miesiąc sierpień 25 zł.; JW. Tomasz hr. Romer 10 zł.; Wy. Konstanty Piliński 5 zł.; Wy. Imc. ks. Wojciech Kolankiewicz 10 zł.; Wy. naczelnik powiat. z Łąki ze składek 86 zł. 58 c.; Wy. naczelnik powiat. z Kopyczyniec ze składek 41 zł. 50 c.; Wy. Eugeniusz Stojowski ze składek w gotówce 185 zł. i kupony w nom. wart. 105 zł.; urząd powiatowy Borszczów ze składek 58 zł. 70 c.; ze składek Wgo Homolacza 1 duk. i 73 zł.; sąd krajowy lwowski w imieniu małot. Py Anteniny Strasser 100 zł.; p. Antoniny Rogalskiej 25 zł. i p. Brunona Rogalskiego 2 duk. w złocie; ze składek Wgo naczelnika obw. z Zaleszczyk 110 zł.; Wy. Imc. ks. Leon Stokowski 20 zł.; ze składek Wgo naczelnika powiat. z Tyśmienicy 30 zł.; urząd powiat Zbaraża ze składek 85 zł.; wydział gminy Brzeżan 100 zł.; konsystorz metrop. łac. Lwowski ze składek 36 zł.; Wy. Imc. ks. Krzanowicz 4 zł.; ze składek JW. Alfreda hr. Ponińskiego 102 zł. 60 c.; Wy. Imc. ks. Bienkowski 15 zł.; Wy. Stanisław Politański 1 krakusa z koniem; Wy. Henryk Christiani 1 krak. z koniem; Wy. Wincenty Struszewski 1 krak. z koniem; JW. hr. Tyszkiewicz 1 krak. z koniem; JW. Kalixt baron Horoch 1 krak. z koniem; JW. Max. baron Brunicki 1 konia; Wy. Dzwonkowski 1 konia, Wy. Abramowicz 1 konia, N. N. 1 konia.

Z c. k. komendy pułku wolnych Krakusów.

Sędziszów, 28. lipca 1866.

Wiedeń, 30. lipca. *(Nowiny dworu.)* *Najjaśn. Pan* jeździł wczoraj zrana o godzinie 8. na błonia pod Schmelz, gdzie odbył się przegląd korpusu armii Rodicha. Powróciwszy o godz. 11½ do burgu przyjmował Jego ces. Mość księcia *Grammonta*, barona *Beusta* i ministrów pp. *Mensdorffa*, *Majlatha*, *Esterhazego* i *Francka*. W południe był Najjaśn. Pan z wizytą u księcia *Tecka* w hotelu Munsch.

Książę Następca tronu *saskiego* odwiedzał wczoraj umieszczonych w powszechnym szpitalu ranionych oficerów armii saskiej.

(Wiadomości bieżące.) Minister hr. *Mensdorff* przyjmował wczoraj ces. francuzkiego ambasadora księcia *Grammonta*. — Cesarski poseł przy dworze bawarskim hr. *Bloome* odjechał do dóbr swoich w Styryi.

(C. k. poczta polowa w Wiedniu.) Z dniem 26. b. m. przeniesiony został c. k. urząd poczty polowej dla armii północnej na Leopoldstadt do hotelu „L'Europe“. Mała czarno-żółta chorągiewka z napisem: „C. k. urząd poczty polowej“ nad główną bramą oznacza miejsce oddawania listów.

Milicyanci miejscy dotąd zapisani, zwołani zostali w mieście na środę i czwartek do ratusza a w przedmieściach na środę do lokali przez naczelników powiatowych wskazanych, gwoli uformowania kompanii i wybrania oficerów. Kompanie liczyć będą po 100 do 200 milicyantów, oficerowie wybrani zostaną prostą większością głosów. W ogóle zapisanych jest dotąd około 500 milicyantów w mieście a do 1500 w ośmiu powiatach przedmieściowych. Zapisywanie się trwa dalej, a jak tylko potrzebna liczba milicyantów spisami objęta będzie, zaraz nowe kompanie formowane zostaną.

(Dalszy ciąg strat armii północnej w bitwie pod Königgrätz dnia 3. lipca 1866.)

Z 10. batalionu strzelców. Raniony: porucznik adjutant brygady Karol baron *Coudenhove* (w Budweis).

Z pułku piechoty Wilhelma Księcia wirtembergskiego Nr. 73. Polegli: podpułkownik Józef *Müller*, podporucznicy: Karol *Thomas* i Ernest *Petrillo*, ranieni: kapitanowie Teodor *Schneyder*, Karol *Leicht*, Karol *Maly*, Karol baron *Salis-Samaden*, Franciszek *Horrak*, Tytus *Stroppel* i Kurt *Ende*, porucznicy: Emil *Dąbrowicki*, Eugen *Greschke*, Karol *Maier* i Jan *Kral*, podporucznicy: Szymon *Stiricević*, Józef *Winkelhofer*, Jan *Traxler*, Alexander *Pervulesko*, Edward *Felber*, Jerzy *Richter*, Edward *Trinks*, Adolf *Igalffy Igaly* i porucznik Henryk *Peneke*, nieodszukani: podporucznicy Zygmunt *Balko*, Fryderyk *Kureczka*, Ignacy *Bukatsch* i Adolf *Succovaty*.

Z 22. batalionu strzelców. Polegli: podporucznicy Ryszard *Mayer* i Rudolf *Bauer*, ranieni: kapitan Karol *Gampert*, porucznik August *Grużewski*, podporucznicy: Bogusław hr. *Aichelburg*, Adolf *Waldheger* i *Kopriwa*, nieodszukany: podporucznik Daniel *Borota Budabran*.

Z pułku piechoty hr. Khevenhüller Nr. 35. Polegli: kapitanowie Donaty *Hild* i Gebhard *Alvensleben*, porucznicy: Jaromir *Burian*, Maurycy *Böhm* i Fortunat *Braun-Braunthal*, ranieni: major Jan *Ventour*, kapitan Franciszek *Ruziczka*, porucznicy: Filip *Günste*, Ludwik *Kopetzky* i Wilhelm *Mayer*, podporucznicy: Michał *Brunner*, Jan *Ratzka*, Franciszek *Pell* i Jerzy *Pscher*.

Z pułku piechoty barona Ramminga Nr. 72. Polegli: kapitan Wilhelm *Janko* i porucznik Gwido *Triulzi*, ranieni: kapitanowie Karol *Frisch* i Ernest *Bauer*, porucznicy: Alojzy *Hofmann*, August *Seiff*, Wilhelm *Schwaha* i Engelbert *Bauer*, podporucznicy: Rudolf *Hanke*, Fryderyk *Dormus* i Antoni *Siller*, nieodszukani: kapitan Edward *Baumgartner*, podporucznicy: Jan *Weiss* i Wolf Krzysztof *Egidy*.

Z pułku huzarów W. Księcia Mikołaja rosyjskiego Nr. 2. Ranieni: rotmistrze Wilhelm hr. *Szirmay* i Alexander *Stoffer*, porucznicy: hr. *Attems* i Eugen hr. *Csaky*, nieodszukani: major Maurycy *Siess* i porucznik Antoni *Langer*.

Z głównej kwatery korpusu armii. Nieodszukany: oficer ordonansowy pułkownik Ludwik książę *Hohenlohe-Langenburg*.

Z pułku artyleryi Cesarza Franciszka Józefa Nr. 1. Ranieni: porucznicy Józef *Wokal*, Gustaw *Limbeck* i Alojzy *Gilio-Rimoldi della Spada*.

Z 12. batalionu strzelców. Nieodszukany: podporucznik Henryk *Manhard*.

Z pułku piechoty Hoch- i Deutschmeister Nr. 4. Raniony: podporucznik Emil *Clodi*.

Z pułku piechoty Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda d'Este Nr. 32. Raniony: kapitan Jan *Kopp*.

W bitwie pod Aschaffenburgiem dnia 14. lipca 1866.

Z pułku piechoty barona Wernhardt Nr. 16. Poległ: porucznik Karol *Cerrini Monte Varchi*, ciężko ranieni: porucznik Ferdynand *Vuković*, podporucznicy: Michał *Wolff-Wolffenberg*, Piotr *Riva* i Emil *Mandelblüh*, w niewoli: major Franciszek baron *Ajroldi*, kapitan Adolf *Latterer-Lindenburg*, porucznicy: Wojciech *Koch*, Józef *Wibiral*, Karol *Kemmel* i Juliusz *Scheibe*, podporucznicy: Franciszek *Menini*, Marcin *Schultes*, Juliusz *Makensen*, Gerard *Bothmer* i Ryszard *Nobile-Marinelli*, nieodszukani: porucznik Paweł *Campiglio* i podporucznik Franciszek *Marziani-Sacile*.

Z pułku piechoty barona Reischach Nr. 21. Poległ: podporucznik Karol *Seeling*, ranieni: porucznik Antoni *Mattas* i podporucznik Jerzy *Baur-Breitenfeld*.

Z pułku piechoty barona Hessa Nr. 49. Poległ: podporucznik Alojzy *Doré*, ranieni: major Leopold baron *Kleinmayrn*, porucznik Otto hr. *Ferraris* i podporucznik Eugen *Werthheimer*, w niewoli: podporucznicy Alojzy *Siegl* i Fryderyk *Schmidl*.

Z pułku piechoty hr. Nobili Nr. 74. Lekko ranieni: kapitan Alexander *Huschek* i podporucznik Juliusz *Mucha*.

Z 35. batalionu strzelców. Ranieni: porucznicy Alexander baron *Auffenberg* i Wawrzyniec *Petrauschek*, podporucznik: Wolf *Dallwitz*, w niewoli: podporucznik Maxymilian *Mader*, nieodszukany: porucznik Karol *Schenzel*.

W bitwie pod Königgrätz dnia 3. lipca 1866.

Z pułku kirysyerów hr. Wrangel Nr. 2. Poległ: podporucznik Alfred hr. *Erbach-Erbach*, lekko raniony: por cznik Karol baron *Mertens*, nieodszukany: nadlekarz Adolf *Bienert*.

Z pułku kirysyerów Karola Księcia pruskiego Nr. 8. Polegli: porucznik Jasper baron *Resstorff*, podporucznicy: Gabryel *Jäger* i Maxymilian hr. *Hoditz*, ciężko ranieni: podpułkownik baron *Tunkl* i porucznik Zdenko hr. *Strachwitz*, lekko ranieni: rotmistrz Jerzy *Friedrich*, porucznicy: Gabryel *Ujj*, Józef *Frankl*, Wacław baron *Kotz*, podporucznicy: Jan hr. *Nostitz-Rinek* i Ernest baron *Stenglin*, nieodszukani: porucznicy: Henryk *Jäger*, Gwido baron *Coletti*, Ernest hr. *Wurmbrand* i Henryk baron *Resstorff*, podporucznicy: Alfred *Remiz* i Karm *Oheimb*.

Z pułku kirysyerów Ludwika I. Króla bawarskiego Nr. 10. Polegli: porucznik Jakób *Hoffmann* i podporucznik Dagobert *Rivé-Westen*, ranieni i nieodszukani: rotmistrze Henryk *Merolt* i Fryderyk *Holland*, podporucznik: Bernhard baron *Ditfurth*.

Z pułku kirysyerów hr. Neipperg Nr. 12. Raniony i nieodszukany: rotmistrz Józef *Lhottak*.

Z pułku ułanów Alexandra II. Cesarza rosyjskiego Nr. 11. Ciężko ranieni: pułkownik Edward hr. *Wickenburg*, podporucznicy: Rudolf *Westphalen* i Leopold *Huber*, lekko raniony: podporucznik Fryderyk hr. *Lamberg*, nieodszukani: rotmistrz Leonard *Bidoli* i podporucznik Felix baron *Brüsselle*.

Ze sztabu brygady jenerała - majora księcia Windischgrätza. Z drugiego pułku kirysyerów hr. Wrangel Nr. 2. Nieodszukany: rotmistrz Alfred *Bassenheim* (oficer ordonansowy).

Z pułku kirysyerów Karola Księcia pruskiego Nr. 8. Nieodszukany: podporucznik Szczepan *Nachodsky* (oficer ordonansowy).

Z pułku huzarów Cseha Nr. 4. Lekko raniony: adjutant brygady porucznik Bela *Kovacs*.

Z pułku huzarów Fryderyka Księcia Liechtenstein Nr. 13. Raniony: oficer jeneralnego sztabu rotmistrz Alfred *Helle* (w Wiedniu).

Z pułku artyleryi barona Vernier Nr. 12. Poległ: podporucznik Hermann *Dögl*.

W bitwie pod Icinem.

W niewoli: nadlekarze Dr. August *Wittig* i Jakób *Weiss*, lekarz: Ernest *Tropper*.

W bitwie pod Königgrätz.

Nieodszukany: kapelan pułku Wacław *Kirchner*.

Sprostowanie do wykazów poprzednich.

Jenerał-major Alfred książę Windischgrätz znajduje się w niewoli nieprzyjacielskiej. Następujący wymienieni między poległymi są tylko ranni: Kapitan Adolf *Chwała* z pułku piechoty Alexandra I. Cesarza rosyjskiego Nr. 2., porucznik Ernest *Vivenot* z 11. batalionu strzelców, kapitan Jan *Hopels* z pułku piechoty hr. Gondrecourt Nr. 55., kapitan Józef *Schütz* z pułku piechoty Franka N. 79., porucznik Franciszek *Bogdanyi* z pułku piechoty Królewicza pruskiego Fryderyka Wilhelma Nr. 20., porucznik Adolf *Grimm* z 6. batalionu strzelców, podporucznik Alfons *Weiss* z pułku piechoty Księcia Nassauskiego Adolfa Nr. 15.; major Edward *Raisp* z 3go batalionu strzelców jest ranny i pozostaje w szpitalu w Bautzen, porucznicy Jan *Hruczyrz*, Józef *Losert* z pułku piechoty Księcia Szlezwik-Holsztyn-Glücksburgskiego Wilhelma Nr. 80, podporucznik Antoni *Fellner* z pułku piechoty br. Rossbach Nr. 40. i porucznik Otokar *Rothe* z pułku piechoty W. Księcia Mecklenburg-Szweryńskiego Fryderyka Nr. 57., kapitan Jerzy *Doda* z pułku piechoty W. Księcia rosyjskiego Alexandra Nr. 61. i porucznik Józef *Slatinsky* z pułku piechoty Schmerlinga Nr. 67., wymienieni w spisach poprzednich jako polegli lub ciężko ranni, znajdują się w niewoli nieprzyjacielskiej.

Hiszpania.

(Nakaz złożenia broni w Madrycie.) Według rozporządzenia jeneralnego nakazano mieszkańcom Madrytu złożyć rządowi w 24 godzinach broń, jakaby w ich posiadaniu znajdować się mogła. Zdaje się przeto, iż spokojność w stolicy nie została tak zupełnie przywrócona, jak to niektóre dzienniki twierdziły.

Anglia.

(Meeting.) Demonstracye reformistowskie w Hyde-Park przedstawiają dość groźny charakter. P. Coffey, jeden z głównych przewódzców i mowców, odzywał się w wyrazach, których lat temu kilka nie słuchanoby bez protestacyi. „Liga reformistowska, powiedział on, jest gotową do rozstrzygnięcia kwestyi, czy parki są własnością korony, czy też własnością narodu, który za nie zapłacił.“ Mówił on z wielką gwałtownością o arystokracyi angielskiej w ogólności, i o hr. Shaftesbury w szczególności, i zakończył oświadczeniem, że lud angielski powinien uzyskać jak najrychlej prawo głosowania, gdyż inaczej miliony obywateli postanowią wyemigrować. Mowa p. Coffey przyjętą została z zapałem. Ajenci policyjni tak piesi jak i konni w liczbie 1800 wezwani zostali do powstrzymania ludu. Liczba tych ajentów może dać wyobrażenie o niezmiernych tłumach, które cisnęły się do zamkniętych krat Hyde-Parku. „Times“ powiada, że nie zważając na policyę i na obecność kompanii grenadyerów gwardyi i oddziału *horse-guards*, tłum docisnął się do Hyde-Parku. Wejścia były strzeżone, lecz tłum powyłamywał kraty. Żołnierze dopomagali ludowi i przyklaskiwano im z zapałem łatwym do zrozumienia, gdy otwierali tłumowi wejścia do parku, do którego mieli wzbronić wstępu. Zgromadziło się kilka meetingów. Uchwalono nie jedną rezolucyę. Jedna z nich, podana przez „Timesa“, brzmi jak następuje: „Meeting potępia w sposób jak najenergiczniejszy i najpoważniejszy pretensyę ministerstwa do panowania nad tym krajem za pomocą siły; potępia on niesprawiedliwość, z jaką ministerstwo kompromituje powagę rządu, usiłując wywołać zajścia pomiędzy ludem i służbą przeznaczoną do pilnowania porządku publicznego. Postanawia on, że deputacya złożona najmniej z sześciu osób doręczy Królowej petycyę podpisaną przez prezydującego w imieniu meetingu. Petycya ta żądać będzie od Królowej usunięcia hr. Derby i jego kolegów, oraz utworzenia ministerstwa dbalszego o ochranianie życia poddanych Jej król. Mości i o pełnienie obowiązków swego wysokiego stanowiska. Policya, milcząca i nieruchoma, była przytomną rozprawom i mowom. Lud rozszedł się w należytym porządku. O godzinie 10tej wieczorem nie było już nikogo w Hyde-Parku.

Francya.

Paryż, 24. lipca. *(Nowiny dworu.)* Jego Mość Cesarz opuścił wczoraj pałac Tuilleryów udając się do St. Cloud i sądzą, że w tym tygodniu, we środę lub we czwartek odjedzie Cesarz do Vichy. Ztamtąd ma się udać do obozu w Chalons, gdzie będzie obchodzić uroczystość 15go sierpnia. Wtedy udadzą się także Cesarzowa i Cesarzewicz do Chalons. Pod niebytność Cesarza będą odbywać się posiedzenia rady ministeryalnej w St. Cloud pod prezydencyą Cesarzowej.

(Powszechne oburzenie przeciwko Prusom.) Prawie wszystkie dzienniki francuskie mówią z oburzeniem o postępowaniu Prusaków w Frankfurcie. „Monitor“ najpierw doniósł o ogromnej kontrybucyi jaka na Frankfurt nałożona została, i potrzeba było całej powagi urzędowego dziennika, żeby dano wiarę takiemu doniesieniu. Potępiają powszechnie postępowanie Prus, i to tak jednozgodnie jak tego dotąd nie widziano w obec żadnego innego wypadku.

Takie czyny, powiada „le Temps“ okazują najlepiej, liberalizm i cywilizacyę Prus, które się nie zmieniły od roku 1814 i 1815. Kontrybucye na Frankfurt dotąd nałożone przenoszą sumę 60 milionów franków, że zaś Frankfurt ma 60.000 ludności, przeto wypada po 1000 franków kontrybucyi na głowę.

Nie można przypuścić, pisze „l'Etendart“ ażeby jenerałowie armii, która się tak chlubnie odznaczyła na placu boju, szlify swoje i kraj swój tak dalece splamić mogli, iżby miasto otwarte i bezbronne z całą surowością wojny traktowali.

Nawet „Opinion nationale“ wyraźnie po stronie Prus stojąca, wierzyć nie chce i wierzyć nie może, ażeby Prusacy Frankfurt istotnie zrabować chcieli. „Nieprzypuszczamy“, mówi dziennik ten, „żeby jenerał Manteufel Europie widok takiego barbarzyństwa nastręczyć chciał. Depesza musi być koniecznie mylna“.

„Pierwszy to raz“ powiada „Avenir national“ nakładają kontrybucye podobne na otwarte i bezbronne miasto. Jest to dzikość nieznana w rocznikach wojny. Jest to skandal i t. p. Miasto powinno wytrwać w odmowie swej, a jenerał Manteufel niech go bombarduje, jeżeli tak mu się podoba. Byłaby to plama wieczna na Prusach ciążąca.“

KRONIKA.

(Zwłoki znalezione.) Ze stawu Pełczyńskiego we Lwowie wydobyto dnia 27. b. m. zwłoki kelnera L. jeszcze nieuszkodzone.

(Explozya gazu.) Dnia 26. b. m. koło godziny 8 wieczorem nastąpiła gwałtowna eksplozya w tutejszym zakładzie gazowym, przyczem dwóch ludzi zostało mocno poparzonych w twarz i ręce. Winę przypisują robotnikowi, który wbrew zakazowi pozostawił zapaloną lampę w miejscu niebezpiecznem. Straż ogniowa miejska przybywszy spiesznie na miejsce ugasiła pożar.

(Trzej bracia polegli na polu chwały.) W armii austryackiej służyło trzech braci Balduinów. Wszyscy trzech byli kapitanami pierwszej klasy i los smutny zrządził, że wszyscy trzech w krótkim przeciągu czasu bo niespełna w dziesięciu dniach ponieśli chlubną śmierć na polu bitwy, jeden pod Custozzą a dwaj pod Königgrätz. Jeden z nich, August, zginął okropną śmiercią, kula bowiem ugodziła go w piersi i rozpękłszy się poszarpała go w najdrobniejsze kawałki. Przypomina to smutny los pięciu braci Baum, którzy polegli w bitwach 1813 i 1814 r.

(Buletyn cholerycznych) w Petersburgu, według „Polic. St. Pet. Wied.“ dnia 9. lipca rano, był następujący: Pozostało z d. 8. chorych: mężczyzn 1364, kobiet 638, razem 2002; zachorowało m. 296, k. 127, razem 423; odesłano do szpitali m. 40, k. 15, razem 55; wyzdrowiało m. 148, k. 42, razem 190; pozostało na d. 9. m. 1393, k. 676, razem 2069. — Od początku epidemii (to jest od 14. czerwca do 9. lipca) zachorowało m. 3118, kobiet 1420, razem 4538; wyzdrowiało m. 708, k. 268, razem 976; umarło m. 1017, k. 476, razem 1493.

(Nadesłane.)

Komitet centralny pomocy dla rannych pozwala sobie przestrzedz szanownych mieszkańców stołecznego miasta Lwowa; że tylko członkowie komitetu przez tutejszą Radę miejską wybranego, mają prawo zbierania ofiar na cel nasz, a to na podstawie dekretów przez Magistrat im wydanych.

We Lwowie 31. lipca 1866.

Zaproszenie.

Wydział zawiadowczy pierwszego stowarzyszenia ku dostarczaniu potrzeb domowych we Lwowie uchwalił zwołanie Zgroma-

dzenia walnego na sobotę dnia 4. sierpnia 1866 o 4. godzinie z południa w sali Zakładu narodowego imienia Ossolińskich, na które się niniejszem wszystkich członków stowarzyszenia uprzejmie zaprasza.

Porządek dzienny.

1. Sprawozdanie Wydziału zawiadowczego za czas od ostatniego Zgromadzenia walnego aż po dzień ostatniego czerwca b. r.
2. Przedłożenie budżetu i wniosków celem pokrycia wydatków na zarząd potrzebnych.
3. Wybór komitetu do wypracowania projektu zmiany statutów.
4. Obiór członków nowych do Wydziału zawiadowczego i zastępców w miejsce ustępujących.

Z Wydziału zawiadowczego pierwszego stowarzyszenia ku dostarczaniu potrzeb domowych we Lwowie.

Lwów dnia 24. lipca 1866.

Prezes: *Fryderyk Vukasovich.* Dyrektor komitetu wykonawczego. *Teodor Kulczycki.*

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 30. lipca. W Galicyi zachodniej, równie jak we Lwowie i w obwodach wschodnich, ulewne deszcze jednak z przerwami trwają już od kilkunastu dni. Zbiór żyta już ukończony i teraz potrzeba tylko gorąca, aby pszenica dożrzeć mogła. Towary kolonialne, manufakta i inne dowożą teraz dawną drogą wojskową na Koszyce i Tarnów. Dowóz jest tak mały, że w ostatnich ośmiu dniach wynosił ledwie 2900 cet. Prusey kupcy i fabrykanci wyprawiają swoje przesyłki do Królestwa polskiego, zkąd za deklaracyą rosyjską oddawane są na kolej północną, i dostają się do Szczakowy, wozy zaś kolei górno-szląskiej, które niedawno widzieliśmy w tutejszym dworcu kolei nie mogą być zabrane chociaż są własnością nieprzyjaciela, ponieważ obrachunek co do przechodzących wozów robi się z koleją warszawsko-wiedeńską, i nikt nie może konfiskować wozów towarów, przysłanych przez administracyę kolei państwa z którem zostaje się w przyjaznych stosunkach. Handel z Prusami a mianowicie przywóz z Prus do Austryi, który w ostatnich czasach większym był jak wywóz do Prus, ponosi z tego powodu wielką klęskę, a dalsza stagnacya w ruchu zależy tylko od tego jak będzie rozstrzygnięta kwestya, czy podczas zawieszenia broni komunikacya ma być przywrócona, i obrót na kolejach od tak dawna przerwany ma być dozwolony. Szyny, kotły i części składowe mostów dla kolei lwowsko-czerniowieckiej, pierwsze zajmują miejsce między towarami tu dowiezionemi.

Z powodu pomyślnych zbiorów zanosi się na spadanie cen zboża. Właściciele dóbr posiadający znaczne partye żyta i jęczmienia przystaliby na teraźniejsze ceny z odstawą w końcu października; ale konsumenci i spekulanci spodziewają się, ze ceny spadną jeszcze bardziej i wstrzymują się z kupnem. Dla tego też, zwłaszcza przy zupełnym braku popytu z zagranicy hadel był ograniczony do najmniejszych rozmiarów. *Pszenicę* tegoroczną 170 ℔ wagi płacono po 6 złr. Do młynów w Galicyi wschodniej kupują ten artykuł o 40 do 50 c. taniej. *Jęczmień* płacono według gatunku po 5 złr. do 5 złr. 50 c.; tegoroczny cięższy jest od przeszłorocznego, zdaje się więc, że ilości potrzebnej do tutejszych browarów nie trzeba będzie sprowadzać z Morawii, lub z Królestwa polskiego. *Żyto* tegoroczne 160 ℔ wagi płacono po 4 złr. Doświadczeni spekulanci spodziewają się w dwóch miesiącach, że cena żyta spadnie jeszcze bardziej. *Owies* 99 ℔ wagi dawano po 2 złr. 50 c.; przeszłoroczny bywa poszukiwany dla koni cugowych i płacony o kilka centów drożej; wywóz z Galicyi nie dawno tak znaczny, ustał zupełnie.

Na targowicach zamiejscowych ceny były następujące: *Rzeszów:* pszenica 170 ℔ 8 zł. 3 c., jęczmień 140 ℔ 4 zł. 15 c., żyto 159 ℔ 5 zł. 13 c., owies 100 ℔ 2 zł. 60 c., popyt słaby, w handlu stagnacya. *Dębica:* pszenica 169 ℔ 7 zł. 88 c., jęczmień 141 ℔ 4 zł. 39 c., żyto 160 ℔ 5 zł. 30 c., owies 99 ℔ 2 zł. 63 c. Z powodu oczekiwania niższych cen w handlu stagnacya. *Bochnia:* pszenica 170 ℔ 7 zł. 40 c., jęczmień 142 ℔ 5 zł. 5 c., żyto 159 ℔ 6 zł. 32 c., owies 100 ℔ 2 zł. 70 c., na ostatnim targu dowóz słaby. *Sędziszów:* pszenica 170 ℔ 7 zł. 90 c., jęczmień 140 ℔ 4 zł. 39 c., żyto 159 ℔ 5 zł. 40 c., owies 98 ℔ 2 zł. 50 c. Dowóz słaby, popyt nieożywiony.

Bydła rzeźnego i opasowego wysłano do Podłęża 120 sztuk; handel ustał prawie całkiem, ponieważ w obec teraźniejszych stosunków politycznych nikt nie chciałby się narażać na utratę swego bydła.

Ostatnia poczta.

Czerniowce, 28. lipca. „Bukowina" donosi: Lista zapadłych na cholerę z wczoraj na dzisiaj w okręgu miasta i przedmieść miała wynosić tylko 30 ludzi co jest wyraźnym dowodem zmiejszania się zarazy. Także liczba zmarłych dnia wczorajszego jest nieznaczna tylko.

Co do rozszerzonej tu powszechnie pogłoski o mającem temi dniami nastąpić wtargnięciu wojsk rumuńskich (która to pogłoska mówiąc nawiasem, zatrwożyła wielce mieszkańców Czerniowiec), wyszło przedwczoraj po południu obwieszczenie c. k. rządu krajowego, które pogłoskę tę zbiło i uspokoiło tutejszą publiczność.

„Czas" przynosi następujące telegramy:

Paryż, 29. lipca. „Constitutionnel" pisze: Następujące mają być podstawy ugody zawartej w Nikolsburgu: Utrzymanie całości Austryi z wyjątkiem Wenecyi; utrzymanie całości Saxonii; Austrya przystaje na utworzenie związku północnych Niemiec pod przewodnictwem Prus; państwa południowe niemieckie zachowują byt swój międzynarodowy niezawisły i mogą się grupować jak zechcą. Austrya płaci Prusom wynagrodzenie kosztów wojennych.

Paryż, 29. lipca. Dzisiejsza „La Patrie" mówi: Saksonia wchodzi podobno do składu związku północno-niemieckiego: Bawarya, Wirtembergia, Baden, W. Księstwo Hesko-Darmsztadzkie zachowują zupełną swoją autonomię z prawem zawierania traktatów w celu tworzenia konfederacyi stosownie do swojej woli. Podstawy rozejmu bez udziału Włoch zawartego, mają być podobno następujące: Zastosowanie w kraju Weneckim prawa głosowania powszechnego i stosunkowe przejęcie przez Włochy długu publicznego austryackiego.

Toulon, 28. lipca. Eskadra pancerna wypłynęła ztąd nagle dziś w południe na rozkaz otrzymany drogą telegraficzną. Przeznaczenie jej nie jest wiadome.

Monachium, 29. lipca. Prusy chcą oddzielnie zawierać traktaty względem zawieszenia broni z Bawaryą i innemi średniemi państwami.

Bukareszt, 29. lipca. Nowe ministeryum zostało utworzone. Składają je: Ghyka (zapewne Jan. Red.) prezes rady ministrów i minister spraw wewnętrznych; Stirbey, minister spraw zagranicznych; Mavrogeni skarbu; pozostają: Kantakuzeno sprawiedliwości; Dymitr Ghyka wojny; Sturdza, robót publicznych.

Dziś nieotrzymaliśmy żadnych dzienników wiedeńskich ani z wczorajszej ani z dzisiejszej poczty.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 30. lipca.

Hotel George: PP.: Hr. Borkowski M., z Mielnicy. — Hr. Wodzicki K., z Olejowa. — Radziejowski E., z Ditkowiec.
Hotel europejski: Mazzaraki Jędrzej, z Nestorowic. — Przysiecki Karol, z Rudomysza.
Hotel Kuhna: Dahlke F., z Łąki.
Hotel krakowski: Herlth F., z Gorajec.
Hotel Podloski: Smalawski F., z Uherzec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 30. lipca.

PP.: Hr. Stadnicki S., do Stryja. — Stanek W., do Żędowic. — Serwiński J., na Podole.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 30. lipca 1866.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	‴ 321.86	+ 12.7	85.6	poł.-zachod. mi.	pochmurno
2. god. po poł.	321.31	+ 14.2	86.5	poł.-wschod. „	deszcz
10. god. wiecz.	321.97	+ 12.1	87.8	zachodni „	pochmurno

Ilość deszczu 1.‴84.

Kurs Lwowski.

Dnia 30. lipca.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	04	6	14
Dukat cesarski	„ „	6	12	6	22
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	55	10	83
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	94	2	01
„ papierowy rosyjski	„ „	1	48	1	50
Talar pruski	„ „	1	86	1	94
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	67	85	68	75
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	71	05	71	98
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	59	25	60	25
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	62	50	63	90
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	183	—	188	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 30. lipca.	złr.	kr.
5% Metaliki	59	35
5% pożyczka narodowa	63	65
Losy z 1860 roku	73	20
Akcye banku wiedeńskiego	701	—
„ „ kredytowego	140	—
Londyn, 10 funtów szterlingów	129	75
Srebro	128	—
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	6	20

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.